

Recenzja rozprawy doktorskiej *Solving Language and Cultural Problems in Proverb*

*Translation from Arabic into English*

Przekazana mi do recenzji rozprawa doktorska autorstwa Awadha Gumaana Ba-awaidhana, napisana pod kierunkiem prof. dr hab. Barbary Lewandowskiej-Tomaszczyk i dr hab. Marcina Grodzkiego, prof. UW jako promotora pomocniczego, porusza dość unikatowy temat problemów językoznawczych języka arabskiego. Autorka recenzji jako arabistka jest bardzo zadowolona, że powstała praca poświęcona problemom przekładowym z języka arabskiego na język angielski, w ujęciu lingwistycznym i kulturowym, gdyż ten problem należy do rzadko poruszanych w polskiej arabistyce. Należy tutaj podkreślić, że celem pracy było stworzenie ogólnego konstruktów, który w tym przypadku odnosił się do języków arabskiego oraz angielskiego, jednak może być też użyty do tłumaczeń innych języków.

Praca jest bardzo starannie zaplanowana i wykonana. Jej kompozycja jest logiczna i nie budzi żadnych zastrzeżeń. Ogółem praca liczy sobie 326 stron, rozpoczyna się od list używanych skrótów oraz symboli, a także arabskiej transliteracji, następnie zawiera wprowadzenie, sześć rozdziałów, z których ostatni jest rozdziałem podsumowującym. W ostatniej kolejności zamieszczono bibliografię oraz aneksy z dokumentami, kwestionariuszami oraz materiałami, na których oparto pracę.

Przysłowia, jak i ogólnie język figuratywny, są bardzo trudnym materiałem do przekładu, z którym zapewne nieraz mierzyła się każda z osób zajmujących się działalnością przekładową. Jest to szczególnie skomplikowane, gdy bierze się pod uwagę języki różnych cywilizacji, bazujące na odmiennym dorobku kulturowym. Doktorant formułuje tezę już we wprowadzeniu, twierdząc, że pomocny do rozwiązania trudności w przekładzie przysłów lub innych rodzajów wypowiedzi silnie osadzonych w kulturze języka, jak żarty, aforyzmy itp. jest model nazywany przez niego wieloogniskową teorią rekonceptualizacji (WTR). Autor odwołuje się do perspektywy kognitywnej, która bywa coraz częściej stosowana w orientalistyce, nie tylko w językoznawstwie, ale również do analizy tekstów poetyckich lub filozoficznych. Doktorant wyraźnie określa też cele swojego badania, z których najważniejszym wydaje się budowa teoretycznego modelu pomocnego do

tłumaczenia tego typu tekstów. Autor obszernie wyjaśnia przyjętą metodologię oraz budowę kwestionariuszy, które testowano na grupie docelowej z Birmingham w Wielkiej Brytanii. W tej kwestii jedna rzecz budzi moje zaniepokojenie, mianowicie nie znalazłam wyjaśnienia, jak dobierano uczestników grupy i czy istniała pewność, że nie ma wśród nich takich, dla których język arabski jest językiem pochodzenia lub wywodzących się z kultury muzułmańskiej, co jednak mogłoby w jakiś sposób wpłynąć na badanie.

Metodologia pracy jest oparta na konkretnym materiale, czyli pozycji *Modern Lebanese Proverbs* Anis Frayha, zawierającej kilkaset angielskich tłumaczeń arabskich przysłów. Jak podaje Autor, pozycja ta została opublikowana w 1974 roku, taka data widnieje też w bibliografii. Jednak szukając tej pozycji w Internecie znalazłam również jej wydanie przez Amerykański Uniwersytet w Bejrucie z roku 1953 (taka data wydania widnieje na stronach tytułowych zarówno w wersji arabskiej, jak i angielskiej) pod adresem <https://www.abebooks.com/first-edition/Modern-Lebanese-Proverbs-Collected-Ras-al-Matn/17472154785/bd#&gid=1&pid=1>. Rozumiem, że Autor korzystał z późniejszego wydania, ale uważam, że warto by zaznaczyć istnienie wydania wcześniejszego.

Całkowicie zgadzam się z twierdzeniem, że w tłumaczeniu przysłów najważniejsze jest znalezienie wspólnego obszaru w języku źródłowym oraz docelowym, co jest możliwe poprzez odwołanie nie tylko do tekstu, ale również do modeli kulturowych oraz konceptualnych. Najczęściej można je tłumaczyć na kilka sposobów, bardziej dosłownie, oraz z głębokim znaczeniem metaforycznym. Oczywiście wydaje się twierdzenie, że im silniejsze jest odwołanie do modeli języka i kultury tkwiących w naszym umyśle, świadomie lub nie, tym dokładniejsze tłumaczenie można osiągnąć. Z tego powodu zastosowanie WTR jest jak najbardziej uzasadnione, chociaż nasuwa się refleksja, że w materii tak złożonej jak tłumaczenie tekstów metaforycznych, szczególnie pochodzących z dawnych wieków, ów kulturowy kontekst może być już niezrozumiały nawet w kulturze języka źródłowego, liczyć się też trzeba z kilkoma możliwościami interpretacji. Autor zaznacza to na s. XXVI.

W dalszej kolejności Autor jasno i wyraźnie precyzuje pytania badawcze, a następnie omawia strukturę pracy. Ta składa się z trzech części. Część pierwsza obejmuje trzy rozdziały, poświęcone ogólnym kwestiom związanym z tłumaczeniem przysłów z perspektyw: językowej, kulturowej i kognitywnej. Rozdział I to ogólna prezentacja przysłów, Autor przedstawia ich definicję, najważniejsze cechy charakterystyczne, rodzaje oraz funkcje językowe i kulturowe. Omawia liczne definicje przysłów, zwracając uwagę na związek między przysłowiem a metaforą i podkreślając istnienie przysłów niemetaforycznych. Na ich podstawie podaje zasadnicze cechy przysłów pochodzące z różnych definicji oraz różnych dyscyplin, podkreślając znaczenie najnowszych definicji przysłów ujętych z perspektywy kognitywnej. Omówienie typowych cech przysłów zostało przeprowadzone na przykładach, z odniesieniem do zasadniczych cech

kulturowych w świecie arabskim. W dalszej kolejności Doktorant podaje roboczą definicję przysłowia (s. 21), przygotowaną na podstawie analizy innych licznych definicji, koncentrując się na cechach strukturalnych/lingwistycznych. Interesująca jest klasyfikacja przysłów z perspektywy kognitywnej, Autor opiera się na teorii metafory pojęciowej Lakoffa i Johnsona oraz teorii wielkiego łańcucha Lakoffa i Turnera. Omawia z tego punktu widzenia metaforę, metonimię, porównanie, paralelizm, hyperbolę i personifikację. W każdym podrozdziale po wyjaśnieniach ogólnych następuje przeniesienie teorii na grunt praktyki: Doktorant podaje odpowiednie przysłowie arabskie.

Rozdział 2 poświęcono związkowi przysłów z kulturą, w znaczeniu ogólnym oraz na tle kultury arabskiej. Doktorant buduje go według tego samego schematu jak rozdział poprzedni, to znaczy przedstawia definicje kultury, w odniesieniu do przysłów, również odwołując się do perspektywy społecznej, kognitywnej i psychologicznej. Trudno zaprzeczyć tezie, że kultura realizuje się nie tylko w języku, lecz również przez pozawerbalne środki komunikacji oraz schematy intelektualne zakorzenione na naszej podświadomości. Autor stawia tezę, że przysłowia funkcjonują w ścisłej relacji z językiem i kulturą, a także doświadczeniami kultury oraz ludzkiego umysłu oraz że wyrażają najważniejsze schematy i wartości danej kultury. Dla jej udowodnienia w pierwszej kolejności przytacza kilka definicji kultury. Podkreślenie związków kultury i języka jest słuszne i konieczne, gdyż każdy język rozwija się w ramach konkretnej kultury lub kultur i służy do jej wyrażania i opisywania. Na marginesie warto zauważyć niezwykle delikatne związki takich czynników jak kultura, język, religia oraz trudność w zdefiniowaniu tego, czym jest tzw. kultura muzułmańska. itp. Na Bliskim Wschodzie, który jest pod tym względem wyjątkowo skomplikowany, można zauważyć większą bliskość kulturową między muzułmanami i chrześcijanami mieszkającymi na tych samych terenach i posługującymi się językiem arabskim niż między chrześcijanami tamtejszymi a mieszkającymi w Europie. Podobnie np. muzułmanie np. z Pakistanu i Afganistanu, posługujący się innymi językami niż arabski, mają wiele wspólnych czynników kulturowych wynikających z religii (decydujących o stylu życia, zwyczajach itp.) z Arabami Bliskiego Wschodu. Nasuwa się tutaj pytanie, jak wyniki stworzonego przez Doktoranta konstrukt mogłyby wyglądać w przypadku badania przysłów i ich tłumaczenia np. w przypadku języków arabskiego i perskiego lub paszto. Czy bliskość kulturowa usunęłaby wszelkie przeszkody? Jest to jednak wyłącznie pytanie dodatkowe.

Z zaprezentowanych licznych definicji kultury Autor jako najbliższą swoim rozważaniom wybiera propozycję Hofstede, który wyróżnił kilka wymiarów kultur narodowych i organizacyjnych opierając się na wzorcach myślenia, odczuwania i zachowania. Za ważny wymiar uznaje odniesienie pięciu głównych wymiarów kultury zaproponowanych przez Hofstede do rzeczywistości kulturowej państw arabskich. Tak w wymiarze dystansu władzy państwa arabskie

zdecydowanie należą do tych, które według kryteriów wyszczególnionych przez antropologa można określić jako High Power Distance. Mgr Ba-awaidhan odwołuje się do przykładu Emiratów Arabskich, które są dobrym przykładem państwa HPD zgodnie z wymienionymi kryteriami. Autor przytacza przykłady przysłów arabskich świadczących o tolerancji dla nierówności społecznej, respektu dla rodziców itp. Trudno się z propozycjami nie zgodzić, jednak warto by było wzmiankować, że państwa arabskie nie są monolitem i w różnych czynnikach mogą występować różnice, chociaż nie wpływają one, moim zdaniem, na zrozumienie przysłów. Zastrzeżenie to wynika głównie z faktu, że autorka recenzji, po wielu latach pracy arabistycznej jest niechętna uproszczeniom typu: "wszyscy Arabowie postępują tak i tak", "wszyscy muzułmanie uważają, że...", itd.

Kolejne wymiary kultur wyróżnione przez Hofstede: niepewność, kolektywizm i indywidualizm, męskość-kobiecość, orientacja długoterminowa (dodana w badaniach przez Michela Bonda), a także pobłażanie/powściągliwość Autor omawia według tego samego schematu: podaje główne cechy tych typów, odnosi je do społeczeństw arabskich, a następnie podaje przykład przysłów. Ta analiza jest poprowadzona w logiczny i interesujący sposób, Autor wskazuje na punkty, w których koncepcja Hofstede jest trudna do zastosowania. Zgadzam się z zaproponowaną przez Autora analizą, również uznaję, że społeczeństwa arabskie, w których silny jest wpływ religii na społeczeństwo, w całkowitym niemalże stopniu zdają się na Bożą opatrność; przeważa kolektywizm nad indywidualizmem. Kwestie męskość-kobiecość należą do trudnych, lecz chociaż przeważającą cechą kultury arabskiej jest męskość, w pewnych kwestiach zbliża się do kobiecości, np. próbach zachowania równowagi między pracą a rodziną, czy zachowania dobrych relacji sąsiedzkich. Jednak na tym przykładzie bardzo wyraźnie widać, jak trudno jest zdefiniować kulturę arabską, podając definicję, która mogłaby się odnosić do całego spektrum państw arabskich. Autor pisze o tym na s. 66, a także 69 i 85, jednak zastanawiam się, czy takie stwierdzenie nie powinno być wyraźnie postawione wcześniej, przed omówieniem propozycji Hofstede, wraz z próbą definicji "kultury arabskiej". Najważniejsze fakty na temat tej kultury Autor podaje w kolejnym podrozdziale. Autor omawia miejsce religii w życiu Arabów, stosunki rodzinne, zmieniającą się rolę kobiety, żywienia czy świąt, również komentując je przysłowiami. Dopiero wówczas pada wyraźne stwierdzenie, że trudno zdefiniować jedną kulturę arabską, tak jest zróżnicowana i podzielona nawet wewnątrz jednego kraju. Dla autorki recenzji jako dla arabistyki jest to naturalne, jednak czytelnik mniej zorientowany w zawiłościach kulturowych może być zaskoczony taką uwagą umieszczoną dopiero po rozważaniach dotyczących odniesienia kultury arabskiej do teorii Hofstede. Z wcześniejszego wywodu mógł bowiem nabrać przekonania, że jest ona bardziej spójna, a z doświadczeń arabistycznych recenzentki wynika, że takie przekonanie jest dość powszechne. Co oczywiście nie znaczy, że nie można wyróżnić jej najważniejszych cech wspólnych. W moim

przekonaniu Autor wystarczająco dobrze pokazał, że w przypadku przysłów język i kulturą są ze sobą nierozdzielnie związane, a kulturowe podobieństwa i różnice można wyrazić przez przysłowia. Ten konstrukt z niewielkimi modyfikacjami można uznać za ogólny, a nie tylko odnoszący się do szczegółowej relacji kultury angielskiej i arabskiej.

Trzeci rozdział teoretyczny dotyczy języka, znaczenia oraz poznania w kontekście ogólnym oraz związanym z przysłowiami. Autor konsekwentnie postępuje według tego samego schematu, czyli główne pojęcia teoretyczne, szczególnie ważne dla tłumaczenia przysłów, jak znaczenie, równoważność, znaczenie pojęciowe, synonimie, antonimie itp. ilustruje konkretnymi przykładami, podaje również definicję przysłów z punktu widzenia językowego (s. 93). Ponownie silnie podkreśla znaczenia języka związane z jego społecznymi normami i kodami kulturowymi.

Rozdział 4 jest teoretyczny, Autor omawia w nim możliwe teoretyczne rozwiązania do zastosowania w przypadku tłumaczenia języka pełnego przenośni i symboli. W pierwszej jego części Doktorant przedstawia pojęcie tłumaczenia oraz różne teorie tłumaczeniowe. Koncentruje się na tych przydatnych do tłumaczenia przysłów i odnosi do nich przykład przysłów arabskich i angielskich. Rozważa zarówno standardowe teorie tłumaczeniowe, jak i te wywodzące się z nauk kognitywnych, antropologii i psychologii. Należy podkreślić, że Doktorant jest bardzo konsekwentny w swoich przemyśleniach, a zaproponowany przez niego konstrukt, czyli wieloogniskową teorię rekonceptualizacji, łączącą w sobie zasady wielu różnorodnych teorii tłumaczeń, można uznać za udany w stosunku do tłumaczenia języka figuratywnego. Z punktu widzenia tego rozdziału widać, jak starannie została przemyślana struktura pracy: Autor omawiając w poprzednich rozdziałach koncepcję i definicję przysłów, ich funkcjonowanie kulturowe, język oraz zasady tłumaczenia dowodzi, moim zdaniem przekonująco, że w przypadku tłumaczenia przysłów z odległych kultur nie wystarczają standardowe teorie przekładowe, gdyż nie uwzględniają w koniecznym stopniu komponentu kulturowego oraz schematów zakorzenionych w podświadomości. Nie pozwalają zatem osiągnąć jak najwyższego stopnia ekwiwalencji. Jako przykład podano przysłowie *Time from God*, które nie ma dokładnego odpowiednika w angielskim. Z pewnością komponent religijny jest jednym z najtrudniejszych do tłumaczenia, mimo że obydwie kultury obracają się wokół religijności monoteistycznej. Ten i podobne przykłady prowadzą czytelnika do przekonania, że WTR, jako rekonceptualizacja sprowadzająca się nie tylko do kwestii językowych, lecz przede wszystkim przeniesienia pojęć i norm z języka podstawowego na język tłumaczenia, jest najbardziej skutecznym środkiem do tłumaczenia przysłów. Wyjaśniony został proces jej konstrukcji, stadia i procedury, zobrazowane na schemacie na s. 173.

Rozdział 5 stanowi uwieńczenie pracy, gdyż mgr Ba-awaidhan przedstawia w nim badawczy konstrukt metodologiczny służący do analizy zebranych danych. Został on opracowany w oparciu o przedstawione wyżej rozważania dotyczące, języka, przysłów oraz techniki tłumaczenia. W tym

celu skonstruowano trzy kwestionariusze: kwestionariusz odnoszący się do przekłady Frayhy, kwestionariusz do testowania hipotez, oraz ostatni, mający sprawdzić wiarygodność koncepcji wieloogniskowej teorii rekonceptualizacji. Autor jasno stawia cele badania oraz hipotezy badawcze, a mianowicie, że w tłumaczeniu przysłów metoda tłumaczenia nie może polegać na tzw. tłumaczeniu dosłownym, lecz ma pozwolić na stworzenie ekwiwalencji kognitywnej oraz odwoływać się do zasobu archetypów zakodowanych w systemie lingwistycznym oraz podświadomości użytkowników języka, na który się tłumaczy.

Podane przez Autora powody wyboru zbioru przysłów autorstwa Frayha uznaję za wystarczające (s. 186), chociaż może warto by wspomnieć o istnieniu innych, jak chociażby *The Book of Proverbs and Arabic Proverbial Works* R.A. Kassisa, wydane w 1999 roku w Brillu, najbardziej prestiżowym wydawnictwie arabistycznym.

W celach analizy korpus przysłów podzielono na trzy kategorie: *mapping-free*, *single-mapping* oraz *multiple-mapping proverbs*, przy czym te ostatnie, ze względu na nasycony metaforami język przysłów, występują najczęściej. Bardzo dobrym przykładem wieloznacznego przysłowia jest przytoczone tutaj "Psy szczekają, karawana idzie dalej", które zresztą, mimo oczywistych związków z kulturą arabską, jest używane w językach zachodnich, gdzie również może być wieloznaczne.

W omówieniu strategii użytych w tłumaczeniu przysłów przez Frayhę Autor opiera się na korpusie 50 przysłów (s. 193), lecz nie znalazłam jasnego wyjaśnienia, jakie było kryterium ich doboru spośród całego korpusu, oprócz tego, że reprezentują trzy wyżej wspomniane kategorie przysłów. Doktorant dochodzi do wniosku, że Frayha stosował głównie egotyzację (*foreignization*), ukierunkowaną na specyfikę oryginału, a nie kultury docelowej.

Następnie Doktorant omawia budowę kwestionariusza, w którym respondenci mieli zinterpretować arabskie przysłowia oraz podać ich odpowiedniki, i tutaj ponownie nasuwa się pytanie stawiane już przeze mnie wyżej w recenzji: czy wszyscy byli rodzimymi użytkownikami języka angielskiego, bez bliższych związków z kulturą arabską? Jeśli tak, warto by to zaznaczyć, gdyż uznaję, że w przypadku doboru kandydatów, którzy mieli kontakt z językiem lub kulturą arabską wyniki tego badania mogły być inne.

Wyniki pierwszego badania pokazały, że użyty przez Frayhę schemat tłumaczenia jest niewystarczający, zatem Doktorant omawia konstrukcję kwestionariusza opartego na strukturze MRT - pokazując ją na konkretnych przykładach przekładu przysłów, w których odniesienia historyczne i kulturowe zmieniono na takie, które będą czytelne w kulturze odbiorcy. Interesujące i obrazowe jest omówienie przez Doktoranta procesów mentalnych zachodzących w umyśle odbiorcy w odniesieniu do rozumienia konkretnych podanych przykładów przysłów. Pokazuje to dobitnie, podobnie jak i cała praca, do jakiego stopnia kognitywistyka i psychologia są istotne w kwestiach

tłumaczeniowych. Pracę kończy rozdział 6, stanowiący podsumowanie i streszczenie poprzednich, z ich głównymi założeniami i hipotezami, a także wnioskami. Później następuje bibliografia oraz obszerne aneksy, zawierające zebrany materiał badawczy.

Podsumowując, pracę oceniam bardzo wysoko. Jest wartościowa i stanowi cenny wkład w językoznawstwo arabistyczne, powinna zostać wydana drukiem. Autor odwołuje się do różnych obszarów badawczych: językoznawstwa, kognitywistyki, psychologii, badań na kulturą. Praca jest rozplanowana logicznie i konsekwentnie, pokazuje dobrą orientację w literaturze przedmiotu. Autor przywiązuje bardzo dużą wagę do kwestii metodologicznych. Badanie ma jasno postawiony cel, sformułowano hipotezy badawcze. Postawiona teza została, w moim przekonaniu, przekonująco dowiedziona, a zaproponowany przez mgr. Ba-awaidhana wieloogniskowa teoria rekonceptualizacji jest użyteczna dla tłumaczeń tekstów języka figuratywnego ogółem. Praca wymagała dużego nakładu pracy, ze względu na konieczność skonstruowania kwestionariuszy oraz przeprowadzenia badań, analizy zgromadzonego materiały pod względem jakościowym i ilościowym. Arabistyczny komponent pracy nie budzi żadnych zastrzeżeń: zarówno pod względem językowym: tłumaczenia tekstów arabskich, transkrypcja, jak i pod względem kulturowym.

Pomijając zatem drobne zastrzeżenia czy uwagi, pracę oceniam jednoznacznie pozytywnie i wnoszę do Rady Dyscypliny o dopuszczenie doktoranta mgra. Awadh Gumaana Ba-awaidhana do dalszych procedur przewodu doktorskiego.

Stefania  
Pachniak